

Sygn. akt IV Ua 36/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2016r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Katarzyna Antoniak (spr.)

Sędziowie: SO Jacek Witkowski

SO Elżbieta Wojtczuk

Protokolant st.sekr.sądowy Dorota Malewicka

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2016 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku E. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w W.

o prawo do świadczenia rehabilitacyjnego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 kwietnia 2016r. sygn. akt IV U 275/15

***oddala apelację***

J. W. K. A.E. W.

Sygn. akt IV Ua 36/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2016r. wydanym w sprawie IV U 275/15 Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rozpoznając odwołanie E. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 1 czerwca 2015r. nr (...) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 1 kwietnia 2015r. do 30 kwietnia 2015r. i ustalił, że nie ma ona obowiązku zwrotu pobranego świadczenia rehabilitacyjnego za wskazany okres wraz z odsetkami w łącznej kwocie 1.387,56 zł.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

Decyzją z dnia 1 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. odmówił E. P. prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 1 kwietnia 2015 r. do 30 kwietnia 2015 r. i zobowiązał ją do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego za ten okres wraz z odsetkami w łącznej kwocie 1.387,56 zł. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w okresie orzeczonej niezdolności do pracy ubezpieczona wykonywała czynności związane

z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej, co oznacza utratę prawa do świadczenia rehabilitacyjnego w tym okresie.

W odwołaniu od powyższej decyzji E. P. podniosła, że będąc w dniu 28 kwietnia 2015 r. w siedzibie prowadzonej przez nią firmy nie wykonywała żadnych czynności związanych ze świadczeniem usług krawieckich, nie przyjmowała zleceń ani nie wydawała towaru. Jej obecność tamże była spowodowana prośbą pracownika, którego zatrudnia na umowę zlecenie, który potrzebował wyjść na chwilę w prywatnej sprawie. W międzyczasie do zakładu weszła jej koleżanka, z którą tylko porozmawiała. Sama była wtedy w drodze na zabiegi rehabilitacyjne i tylko na chwilę weszła do zakładu, co zbiegło się akurat z kontrolą pracownika ZUS, który błędnie ocenił tę sytuację.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wskazując na okoliczności podniesione w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Rejonowy ustalił, że E. P. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług krawieckich. W tym celu prowadzi własny zakład krawiecki, w którym zatrudnia jednego pracownika M. E.. Ubezpieczona m.in. w okresie od 15 marca 2015 r. do 30 kwietnia 2015 r. korzystała ze świadczenia rehabilitacyjnego.

W dniu 28 kwietnia 2015 r. E. P. po drodze na zabiegi rehabilitacyjne wstąpiła do swojego zakładu i na prośbę pracownika, który chciał na chwilę wyjść załatwić w jednym z urzędów prywatną sprawę pozostała tam pod jego nieobecność. Po chwili do zakładu weszła jej koleżanka D. S., z którą zaczęła rozmowę. Zbiegło się to z wizytą pracownika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który przeprowadzał akurat kontrolę prawidłowości wykorzystywania przez E. P. świadczenia rehabilitacyjnego. Podczas pobytu w dniu 28 kwietnia 2015 r. w swoim zakładzie (...) nie wykonywała żadnych czynności związanych z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy ocenił odwołanie ubezpieczonej jako uzasadnione. W świetle zeznań ubezpieczonej i przesłuchanych w sprawie świadków nie budziło wątpliwości Sądu, że pracownik organu rentowego, który w dniu 28 kwietnia 2015 r. przeprowadzał kontrolę prawidłowości wykorzystania przez E. P. świadczenia rehabilitacyjnego wykazał się swoistą nadinterpretacją zastanej sytuacji, jako czynności związanych z prowadzeniem przez ubezpieczoną działalności pozarolniczej. E. P. zaprzeczyła, aby takie czynności podejmowała w chwili kontroli przez pracownika ZUS i jej zeznania znalazły potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków, którzy również takiej interpretacji zachowania ubezpieczonej jak zaprezentował organ rentowy zaprzeczyli. E. P. była wówczas w swoim zakładzie krawieckim raptem kilkanaście minut, tylko do czasu powrotu do zakładu swojego pracownika, który akurat załatwiał w jednym z urzędów swoje sprawy prywatne. W tym czasie odwiedziła ją w zakładzie znajoma, z którą chwilę porozmawiała, ale nie na tematy związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Samej biernej obecności w zakładzie nie można zaś uznać za podejmowanie czynności związanych z prowadzoną działalnością pozarolniczą.

Sąd Rejonowy powołał się także na przeprowadzoną w sprawie opinię biegłego sądowego lekarza ortopedy-traumatologa, z której wynika, że chwilowy pobyt E. P. w swoim zakładzie krawieckim w żaden sposób nie wpłynął negatywnie na proces jej dochodzenia do zdrowia i nie przedłużył jej niezdolności do pracy. Opinia nie była kwestionowana przez strony, a Sąd ocenił ją jako jasną i pełną.

W związku z powyższym wypłaconych za sporny okres świadczeń nie uznano w myśl art. 84 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za świadczenia nienależne, a tylko świadczenie nienależnie pobrane zgodnie z art. 84 ust. 1 tej ustawy podlega zwrotowi. Zwrócono także uwagę na treść art. 17 ust. 1 w zw. z art. 22 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, który stanowi, że ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do świadczenia rehabilitacyjnego.

W ocenie Sądu Rejonowego, w okolicznościach niniejszej sprawy ubezpieczona zachowała prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za sporny okres, które to świadczenie przysługiwało jej z mocy art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Abstrahując od powyższego Sąd pierwszej instancji wskazał, iż brak było podstaw do żądania od ubezpieczonej przez organ rentowy zapłaty odsetek ustawowych od pobranych świadczeń za okres poprzedzający wydanie decyzji w niniejszej sprawie. Roszczenie organu rentowego o zapłatę tych odsetek staje się bowiem wymagalne dopiero od doręczenia decyzji osobie zobowiązanej do zwrotu tego świadczenia, a nie w chwili pobrania świadczenia. Świadczenia z ubezpieczeń społecznych przyznawane są bowiem w drodze decyzji administracyjnych i na podstawie decyzji administracyjnych są wypłacane. Nie można zatem utrzymywać, że świadczenia wypłacone na podstawie pozostającej w obrocie prawnym decyzji administracyjnej jako nienależne, podlegały zwrotowi w dacie wypłaty, choćby przesłanki przyznania świadczenia w rzeczywistości nie istniały lub odpadły. Świadczenia w myśl art. 84 ustawy systemowej uważane za nienależne podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 210/09, Lex nr 585713).

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję, przywracając E. P. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego w spornym okresie i ustalając, że nie ma ona obowiązku jego zwrotu wraz z odsetkami.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

1) art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez ustalenie, iż odwołującej się przysługuje prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 1 kwietnia 2015r. do 30 kwietnia 2015r. oraz że nie ma ona obowiązku zwrotu pobranego świadczenia, pomimo że zastępowała swojego pracownika podczas, gdy on załatwiał swoje prywatne sprawy;

2) art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie, że odwołująca się nie ma obowiązku zwrotu świadczenia z odsetkami w łącznej kwocie 1.387,56 zł.

Wskazując na powyższe wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Nie dopuścił się także zarzucanych mu przez apelującego naruszeń prawa materialnego. Zarzuty apelacyjne sprowadzały się do stwierdzenia, że Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę, w jakim celu ubezpieczona w dniu 28 kwietnia 2015r. udała się do swojego zakładu krawieckiego. Jeśli uczyniła to na prośbę pracownika, który potrzebował wyjść poza miejsce pracy w prywatnej sprawie, to – zdaniem organu rentowego – powyższe oznacza, iż udała się do swojego zakładu, aby świadczyć pracę. W treści apelacji podniesiono, że E. P. w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wykonywała pracę zarobkową, gdyż zastąpiła w czynnościach pracownika, który opuścił swoje miejsce pracy w czasie, gdy powinien wykonywać obowiązki pracownicze.

W świetle przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego powyższe zarzuty organu rentowego okazały się nieuzasadnione. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że w dniu 28 kwietnia 2015 r. E. P. po drodze na zabiegi rehabilitacyjne wstąpiła do swojego zakładu i na prośbę pracownika, który chciał na chwilę wyjść w sprawie prywatnej, pozostała tam pod jego nieobecność. Podczas pobytu w dniu 28 kwietnia 2015 r. w swoim zakładzie krawieckim ubezpieczona nie wykonywała żadnych czynności związanych z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej. Powyższe potwierdzają spójne zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, jak również

zeznania ubezpieczonej. Niewątpliwie E. P. w dniu przeprowadzania kontroli przez pracownika organu rentowego nie stawiała się w zakładzie krawieckim, aby zastąpić pracownika, tylko przechodząc obok postanowiła wstąpić do zakładu, co nie oznacza, że przyszła wykonywać pracę. Pracownik ubezpieczonej M. E., korzystając z obecności ubezpieczonej w zakładzie krawieckim, poprosiła ją o możliwość chwilowego opuszczenia zakładu celem zrealizowania prywatnych spraw. Ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie są zatem prawidłowe i nie dają podstaw do stwierdzenia, iż ubezpieczona w dniu 28 kwietnia 2015r. wykonywała pracę, zaś samej biernej obecności w zakładzie nie można uznać za podejmowanie czynności związanych z prowadzoną działalnością pozarolniczą. Zdaniem Sądu Okręgowego nie została w sprawie wykazana okoliczność, by ubezpieczona w dniu kontroli celowo stawiała się w zakładzie krawieckim z zamiarem zastępowania swojego pracownika i realizowania zadań zawodowych.

Wobec powyższego nie można zgodzić się z organem rentowym, że Sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 17 ust. 1 w zw. z art. 22 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, czy też przepis art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe nie dało bowiem podstaw do stwierdzenia, że ubezpieczona w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wykonywała pracę zarobkową czy też wykorzystywała zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia. Tym samym E. P. nie utraciła prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, które z mocy art. 18 ust. 1 i 2 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, przysługiwało jej w okresie od 1 kwietnia 2015r. do 30 kwietnia 2015r. Wyłaconych za sporny okres świadczeń nie można zatem uznać za nienależne, które podlegałyby zwrotowi na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał apelację organu rentowego za bezzasadną i na podstawie art.385 kpc orzekł o jej oddaleniu.